Wydanie wieczorowe. (6 kolumn)

(z dodatkiem). Cena 6 fen.

GAZETA ŁÓDZKA

Poniedziałek 25 Października 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 282.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOSI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki miesięcznie 1 Marka.
Za odnoszenie do domów 20 f. miesięcznie.
Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 2.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 3 stronicy wśród tekstu za wiersz lub jego miejsce 1 Mr.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologja 40 f.; Ogłoszenie małe 4 f. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 f.

Zmiana gabinetowa w Rosji.

„Neue Züricher Ztg." pisze pod powyższym nagłówkiem:

Telegram petersburski „Timesa" przyniósł wiadomość o częściowem przesileniu gabinetu rosyjskiego.

Atoli nie ustępuje stary Goremykin, który oburzył przeciw sobie cały kraj, a nawet kolegów w radzie gabinetowej, lecz jeden z ministrów opozycyjnych, minister spraw wewnętrznych ks. Szczerbatow. Jako jego następcę wymieniają członka dumy Chwostowa.

Książę Szczerbatow posiadał tekę ministra spraw wewnętrznych tylko krótko. Powołany został do gabinetu jako następca Makłakowa i to mianowicie dało powód do różnych kombinacji i przepowiedni. Czy w polityce wewnętrznej rozpocznie się kurs liberalny? I jaką pójdzie drogą książę, który dotychczas zdobywał sobie ostrogi wyłącznie hodowlą czystszej rasy końskiej.

Książę miał wszakże poza sobą jeszcze pewną działalność publiczną, ponieważ wszedł w kontakt z kołami społecznemi, z ziemstwami i samorządami. To musiało w pewnej mierze decydować o jego zachowaniu się wobec inicjatywy społecznej i wobec podniesienia wszystkich sił narodu, dla tego też poszedł torem polityki pojednawczej.

Niektóre ulgi, dające możność swobodniejszego oddechu, — które nacisk rządów policyjnych ograniczały; częściowe zniesienie granic osławionego osiedlenia żydów, co zresztą umiały unicestwić wybiegi władz lokalnych; pozostawiona swoboda akcji zarządom ziemstw, korporacjom i wielostronna olbrzymia działalność poza frontem, wreszcie poparcie Dumy—wszystko to są aktywa w działalności ministerjalnej ks. Szczerbatowa.

Gdy walka jeszcze nie zapomniana pomiędzy Dumą a rządem zbliżała się do punktu kulminacyjnego, gdy zdecydować się trzeba było stanowczo po czyjej stanąć stronie: albo utrzymanie dalsze autokracji mimo krytycznego położenia wewnętrznego, albo pewne koncesje dla przedstawicielstwa narodowego, Szczerbatow stanął po stronie tych ministrów, którzy Dumę popierali przeciw szefowi gabinetu. I jeszcze po zwycięstwie Goremykina, powracającego z głównej kwatery od cesarza z podpisanym już ukazem zasuspendowania Dumy, zdobył się książę Szczerbatow na odwagę pojechania także do rezydencji wojennej cara, aby przedłożyć poglądy przeciwników Goremykina, co do odroczenia Dumy.

Prawda, że minister spraw wewnętrznych nie pojechał wówczas sam, gdyż towarzyszył mu minister wojny. W głównej kwaterze rozumowano, że usunięcie ministra wojny Poliwanowa w chwili obecnej z tak odpowiedzialnego stanowiska byłoby krokiem bardzo ryzykownym; nieco łatwiej było poświęcić staremu samolubnemu Goremykinowi ministra spraw wewnętrznych.

W mianowaniu Chwostowa możnaby uważać koncesję dla Dumy, o ile, że Chwostow sam był członkiem izby. Oznaczałoby to wszakże wielki błąd w rozumowaniu, ponieważ Chwostow, co prawda, pozwolił się wybrać do Dumy, wszakże zawsze był stanowczym przeciwnikiem parlamentaryzmu i usiłował przy każdej sposobności podminować Dumę.

Chwostow pochodzi z tej szkoły gubernatorów, którzy sławią nieograniczoną swawolę rządów policyjnych, jaka za czasów Stołypina panowała; uważa on ją za najwyższą mądrość i sztukę państwową. Jako gubernator niżnonowogrodzki dawał przez szereg lat powód do krytyki najostrzejszej w trzeciej Dumie i prasie. Doprowadzał on reakcję polityczną do ostateczności i w swoich rozporządzeniach był tak groteskowym, że z tego właśnie powodu nazwisko jego stało się popularnem.

Jako pan wszechwładny w swej gubernji szedł tak daleko, że władzę swoją rozszerzał czasem na nowe dziedziny. Tak w trzeciej Dumie na podstawie faktów i dowodów autentycznych mógł rząd z trybuny parlamentarnej dowiedzieć się o awanturach Chwostowa, figurującego jako bohatera miłosnego; żądał on od dyrektora „Variété" w Niżnim Nowogrodzie, aby oddalił dwie „diwy", które nie chciały przybyć na zaproszenie do niego na obiad.

W czwartej Dumie stanął Chwostow na czele arcyreakcjonistów, dla których nawet Puryszkiewicz stanowił opozycję. Zawsze popierał on represalje rządu przeciw społeczeństwu; na krytykę rządu pozwalał sobie tylko wtedy, gdy była mowa o dopuszczeniu syndykatów kapitału. W ostatnim czasie, już podczas wojny, był Chwostow właściwą głową wszystkich, którzy podszczuwali przeciw Niemcom.

Patrjotyzm wszystkich narodów w Rosji nakłonił wprawdzie byłego gubernatora do pewnych ustępstw nawet wobec żydów; pozostało atoli to wszystko teorją i ze swego własnego „ja" Chwostow nie wyszedł.

Tak więc nominacja jego oznacza zwycięstwo Goremykina i zwycięstwo autokracji.

Kronika polityczna.

Car Mikołaj obrazony na króla Ferdynanda.

KOPENHAGA. 23 października.

Car Mikołaj zakazał noszenia bułgarskich orderów w całej Rosji i jednocześnie rozkazał wykreślić króla Ferdynanda i następcę tronu Borysa z listy rosyjskiej armji.

Zdjęcie kurateli.

SZTOKHOLM, 23 paźdz.— Brat cara, wielki książę Michał Aleksandrowicz, z powodu ożenienia się z rozwiedzioną żoną po oficerze, był w roku 1912 oddany pod kuratelę.

Obecnie car reskryptem zdjął z brata swego tę kuratelę.

Wzrastająca reakcja w Rosji

KOPENHAGA, 23 paźdź. — Na wzrastające wpływy rosyjskiej reakcji wskazuje między innemi mianowanie dyrektorem departamentu policji znanego reakcjonisty, członka Dumy państwowej Zamysłowskiego a także powołanie na wybitne i wpływowe stanowisko państwowe redaktora czarnosecinnego „Kołokoła" radcę stanu Skworcowa. — Jak pisze „Russkoje Słowo", Skworcow otrzymuje codziennie liczne powinszowania od duchowieństwa prawosławnego.

Wrzenia rewolucyjne w Moskwie.

STOCKHOLM, 22 października. Jak się teraz dowiadujemy, zdarzyły się w Moskwie w zeszłym tygodniu zaburzenia charakteru rewolucyjnego. Zastrzelono kilku policjantów. Pisma moskiewskie zawierają długie odezwy władz do ludności, zwracające uwagę na surowe kary za gromadzenie się na ulicach i urządzanie pochódów zakazanych. Głównie zwracało się oburzenie ludności przeciwko policjantom, uwolnionym od służby wojskowej. Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, Chwostowa, wydalono teraz z Moskwy wszystkich młodszych policjantów i zastąpiono ich żołnierzami i kozakami.

Prócz tego rozciągnięto na Moskwę stan wojenny, mocą którego władza cywilna przechodzi w ręce komendy wojskowej.

Rada ministrów w Petersburgu postanowiła ograniczyć wywóz tłuszczów i oleji do Szwecji. Wywóz kuchów zupełnie wzbroniony.

Carewicz odjechał do cara do głównej kwatery.

Nota oficjalna zaprzecza znów jaknajenergiczniej wiadomości, podawanej przez prasę zagraniczną, jakoby Rosja zamierzała żądać od Rumunji pozwolenia na przemarsz swych wojsk przez Dobrudżę.

Usunięcie z Rygi urzędników pochodzenia niemieckiego.

BERIN, 22 października (WAT.) — „Riecz" donosi, że, prócz policmajstra miasta Rygi Nielendera, wydalony został jego pomocnik Rossman, oraz czterech komisarzy policji o nazwiskach niemieckich. Nielenderowi i dwom komisarzom proponowano translokację na Syberję, ci jednak propozycję odrzucili. Urząd policmajstra miasta Rygi objął czobryński policmajster Fediczkow.

Początek rosyjskiej ofenzywy przeciwko Bułgarji.

KOPENHAGA, 23 października.

„Berlingska Tidende" donosi z Petersburga przez Paryż o rozpoczęciu w ubiegły piątek, rosyjskiej akcji pomocniczej dla Serbji.

Szczegóły nie są jeszcze wiadome, oczekuje się jednak w każdej chwili wiadomości o lądowaniu wojsk rosyjskich na bułgarskim pobrzeżu Czarnego-Morza.

Koncentracja wojsk rosyjskich na granicy rumuńskiej

BUDAPESZT, 23-go października.

„Universul" donosi z Bukaresztu, że Rosjanie coraz większe siły koncentrują w Besarabji. Nie jest prawdopodobnem, aby wojska te przeznaczone były przeciwko Bukowinie, gdyż zaopatrzenie go w ciężką artylerję wskazuje, że koncentracja ma na względzie specjalne cele.

Oczekiwanie zmiany w rumuńskim gabinecie.

BUDAPESZT, 23 października.

Podług doniesień „Universulu" z Bukaresztu, wyraził się Piotr Carp, po audjencji u króla, w następujący sposób:

„Niech pan będzie przekonany, że wkrótce w składzie gabinetu zajdą zmiany".

Generał Boczowicz serbskim dowódcą.

BERLIN, 22 października (WAT). — „Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że na miejsce generalissimusa Putnika, który od dłuższego czasu niedomaga, upatrzony został na głównodowodzącego armją serbską generał Boczewicz.

Serbska rada koronna.

BUDAPESZT, 23 paźdz. — W Monastyrze, jak donosi „Villag", odbyła się rada koronna pod przewodnictwem następcy tronu Aleksandra, w której brali udział wojewoda Putnik i przedstawiciele Ententy.

Po długich debatach zadecydowano, że, o ile Grecji nie zmusi się do dotrzymania jej zobowiązania względem Serbji, tej ostatniej nic nie pozostaje, jak tylko szukać możności zawarcia pokoju z centralnemi państwami. Putnik i Pasicz przyłączyli się również do tego zdania.

Wysłano depesze do cara, króla angielskiego i Poincaré z oświadczeniem, aby w razie niewykonania serbsko-greckiej umowy samej Serbji pozostawić prawo decydowania o swoim losie.

Pomiędzy wojewodą Putnikiem, a francuskimi i angielskimi generałami zaszły nieporozumienia. Putnik oświadczył, że Serbja reflektuje na generałów Ententy tylko o tyle, o ile ci zechcą działać w połączeniu z ich armjami; bez żołnierzy zaś są dla Serbji zbyteczni generałowie czwórporozumienia.

Powód dymisji wojewody Putnika.

WIEDEN, 24 października. Z Aten donoszą: Szef serbskiego sztabu głównego podał się do dymisji, ponieważ, z powodu wtargnięcia Bułgarów do Serbji, nie chciał przyjąć na się odpowiedzialności za ochronę i całość Serbji.

Jeńcy—Serbowie.

WIEDEN, 24 października. Z Sofji donoszą, że w Bułgarji dotychczas znajduje się około 5000 jeńców—Serbów.

Walki między Albańczykami a Czarnogórcami.

LYON, 22 października. „Progrés" donosi z Cetynji, że kilka małych band albańczyków przekroczyło granicę pod Ziamd. Wojska czarnogórskie zaatakowały je i rozpędziły. Albańczycy pozostawili wielu zabitych i rannych. Straty czarnogórców nieznaczne.

Rokowania entenly z Grecją.

GENEWA, 23 paźdz.—Podług doniesień z Paryża, na ostatnie propozycje angielskie, w których Anglja godzi się ustąpić Grecji Cypr i udzielić pewnych odszkodowań w Małej Azji, o ile wykonaną zostaie umowa serbsko-grecka, rząd grecki oświadczył, i ż Grecja i nadal pozostanie przy zbrojnej neutralności, śledząc bacznie przebieg wypadków.

Z powrotem do Salonik.

BUDAPESZT, 22 października. Według „Pester Lloydu" donosi telegram z Sofji, że wojska angielsko-francuskie, które wylądowały w Salonikach, napotykają na wielkie trudności, sprawdza się bowiem, że linja kolejowa Nisz—Saloniki w wielu miejscach zniszczona. Pięć pociągów z wojskiem i amunicją, dążących do Serbji, zatrzymano na rozkaz głównego dowódzcy wśród drogi i wrócono z powrotem do Salonik. Tam wojska udały się do swych baraków, a materjał wojenny wyładowano. Stan zdrowia wojsk w obozie pod Salonikami pozostawia wiele do życzenia. W porcie znajdują się zapełnione transportowce, których załoga nie może wylądować, gdyż niema dla niej na lądzie pomieszczenia. Donoszą także do „Az Est", że ściąganie wojsk angielsko-francuskich w Salonikach odbywa się z wielkiemi trudnościami, głównie z powodu niebezpieczeństwa groźnych łodzi podwodnych. Dlatego nie odważają się transportowce francuskie opuszczać Marsylji, a angielskie Port Saidu.

Ustąpienie z pod Galipoli.

Korespondent „Voss. Ztg. donosi z rzekomo wiarogodnego źródła z Konstantynopola:

Według nadeszłych wiadomości o ustąpieniu Anglików i Francuzów z Galipoli należy wnioskować, że dwie francuskie dywizje, pierwsza i druga, a więc nieomal wszystkie siły francuskie oraz 10 dywizja angielska opuściły obozy na półwyspie Galipoli. Żołnierzy, należących do wyżej wymienionych dwóch dywizji francuskich, widziano już pomiędzy lądującymi wojskami w Salonikach. Opowiadają, że ustępujący francuzi zniszczyli swe zasieki druciane. Dotąd niewiadomo, czy większe siły angielskie opuściły półwysep.

Organizowanie demonstracji w Atenach.

BUDAPESZT, 24 paźdz. — „Villag" donosi z Aten: Rząd grecki posiada dowody, że włoski i francuski posłowie w Atenach zamierzali przy pomocy znacznych środków materjalnych zorganizować w Atenach antirządowe demonstracje. — Na zasadzie posiadanych dowodów, zażądały władze greckie w Rzymie i w Paryżu odwołania ich przedstawicieli.

Francuski poseł prosił o posłuchanie u króla, ale nie został przyjęty. Wobec tego poseł wydał bankiet, na który nie zaprosił członków rządu i wzniósł na bankiecie w ręce Venizelosa toast, w którym przemawiał przeciwko polityce neutralności Grecji. Rząd francuski odwołał swego posła — włoski tymczasem jeszcze nie.

Odmowa dalszych pożyczek w Ameryce.

LONDYN, 23 października.

Reuter donosi z New-Yorku: „Firma Morgana zapowiedziała, aby ani Anglja ani Francja nie liczyły na dalsze pożyczki w Stanach Zjednoczonych.

Paryska eksplozja w fabryce amunicji.

GENEWA, 23 października.

Przyczyny i wielkość eksplozji w fabryce amunicji przy ul. de Tolbiac w Paryżu, gdzie było moc ofiar, z których 40—zabitych, dały powód do interpelacji w radzie miejskiej, gdyż dziwnym zbiegiem okoliczności była to już druga eksplozja w tejże fabryce.

Angielska lista strat.

LONDYN, 21 października. Dzisiejsza lista strat angielskich wylicza: 140 oficerów i 3052 żołnierzy.

Dr. Dumba w powrotnej drodze do Austrji.

Austrjacko-węgierski poseł w Waszyngtonie Dr. Dumba w powrotnej drodze do Austrji zatrzymał się w Berlinie.

Jednocześnie z dobrze poinformowanego źródła komunikują, że cesarz Franciszek Józef obdarzył posła, d-ra Dumbę, szlachectwem.

Ogłoszenie.

Dla zaopiekowania się pozostającymi bez schronienia wygnańcami wschodniej Polski, miasto Łódź dostarczyć ma do dnia 10 listopada r. b. 10000 (dziesięć tysięcy) wełnianych kołder.

Również za zezwoleniem Cesarsko Niemieckiego Generał-gubernatorstwa w Warszawie, odbędzie się zbiór gospodarczych przedmiotów, łóżek, bielizny, ubrań i t. p. dla wygnańców:

Niniejszym zwracamy się do wszystkich współobywateli m. Łodzi z gorącą prośbą przyjścia z pomocą owym nieszczęśliwym, ofiarując nie bardzo i zupełnie niepotrzebne rzeczy: kołdry wełniane, przedmioty gospodarcze, łóżka, bieliznę i t. p. na powyższy cel.

Zgłoszenia o zaofiarowanych przedmiotach przyjmuje Magistrat (Delegacja budowlana), Spacerowa 14, do dnia 28 października r. b.

Odbiór zaofiarowanych przedmiotów nastąpi również przez Magistrat.

Łódź d. 23 października 1915. r.

Magistrat.

Schopen.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Kryspina
JUTRO: Ewerysta

Wschód słońca o godz. 6 m. 40.
Zachód „ „ „ 4 „ 49.

Dziś o g. 1 po połud. Stan barometru 752. Na jutro spodziewana zmiana

WYPOŻYCZALNIE Tow. „Wiedza" otwarte codziennie od g. 5—8, w niedziele i święta od g. 10—1.

I. biblioteka ul. Piotrkowska 103.
II. biblioteka ul. Targowa 59.

Kronika miejscowa i sąsiedzka.

Odezwy w kościołach.

(h) Wczoraj w świątyniach miejscowych po nabożeństwie kapłani z ambon odczytali odezwy:

1) o znaczeniu karty chlebowej i dla czego została zastosowaną zaznaczając przy tem, że za zboże dostawione do władz cesarsko-niemieckich właściciele otrzymają natychmiast należności;

2) o tem, że władze wojskowe chcą przyjść z pomocą materjalną ludności, której zabudowania zostały zburzone wskutek działań wojennych, wydając pożyczki bezprocentowe takowym na odbudowanie choć ciaż części siedzib swych oraz od duchowieństwa z wezwaniem do swych parafian ażeby w tych tak trudnych czasach nie ustawali w czynach miłosiernych dla biedniejszej części społeczeństwa, dzieląc się z niemi temi skromnemi zasobami, które sami posiadają.

Sprawy szkolne.

(a) Jak się dowiadujemy, gmachy gimnazjum żeńskiego przy ul. Średniej, oraz męzkiego przy ul. Długiej pod Nr. 29, oddane zostaną do rozporządzenia polskich szkół miejskich początkowym, oraz gmach gimnazjum męzkiego przy ul. Mikołajewskiej pod Nr. 44 do dyspozycji niemieckich szkół początkowych.

Wobec tego, iż dalszego obciążania budżetu miejskiego wydatkami na sprawy szkolne zaniechano, upadł i zamiar otwarcia w roku bieżącym nowych szkół gminnych początkowych na przedmieściach Łodzi.

Przeniesienie akt stanu cywilnego.

(a) Wydział prowadzenia ksiąg i akt stanu cywilnego wyznań niechrześćjańskich w Łodzi przeniesiony zostaje wraz ze swem archiwum z gmachu byłego magistratu przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 1 do nowego lokalu przy ul. Konstantynowskiej pod Nr. 29.

Z kuratorjum obyw.

(a) Siedziba łódzkiego kuratorjum obywatelskiego niesienia pomocy rodzinom rezerwistów rosyjskich z dniem jutrzejszym przeniesiona zostaje z gmachu byłego magistratu przy Nowym Rynku do lokalu przy ul. Konstantynowskiej w domu pod Nr. 29.

Ze Straży ogniowej ochotniczej.

(a) W piątek po poł. w biurze łódzkiej Straży ogniowej ochotniczej odbyło się pod przewodnictwem d-ra Alfreda Grohmana posiedzenie brandmajstrów. Na posiedzeniu omawiano sprawę utworzenia Towarzystwa współdzielczego do zakupu i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby dla członków Straży. Postanowiono zwrócić się do prezydjum policji z prośbą o zezwolenie na urządzenie kooperatywy.

Z powodu złego stanu węży u sikawek, zarząd Straży ogniowej postanowił zamienić je na nowe.

Zmiana lokalu.

(a) Lokal XI dzielnicy delegacji niesienia pomocy biednym od dnia dzisiejszego przeniesiony zostaje z rogu ul. Północnej i Franciszkańskiej na ul. Średnią pod Nr. 30.

O pożyczkę miejską.

(a) W sprawie zrealizowania pożyczki miejskiej dla Łodzi w dniu wczorajszym wyjechali do Berlina nadburmistrz Schoppen, przewodniczący Rady miejskiej Juljusz Triebe, p. Maurycy Poznański, oraz dyrektor banku p. Zenon Kon.

W sprawie meldunków.

(a) Przy meldowaniu mieszkańców miasta podług nowych przepisów meldunkowych, rządcy domów wymagają składania metryk urodzenia dzieci, które nie posiadają jeszcze paszportów.

O patenty kooperatyw.

(a) Zarządy Stow. kooperacyjnych miejscowych otrzymały z Wydziału podatkowego prezydjum policji polecenie wykupienie patentów handlowych.

Pożyczki pod zastaw książeczek banku państwa.

(a) Dziś, w poniedziałek w banku handlowym będą wydawane pożyczki pod zastak książeczek oszczędnościowych rosyjskiego banku państwa.

Z gminy żydowskiej.

Zarząd Gminy rozesłał do kontrybuentów monita o wniesienie do kasy zaległych składek bożnicznych za r. 1913 i 14. Wobec tego, że poważna część kontrybuentów pomimo to nie poczuwa się do obowiązku uiszczenia się z zaległości, Zarząd Gminy będzie prawdopodobnie zniewolony skorzystać z przysługującego mu według prawa prerogatywy ściągania składek na utrzymanie instytucji gminnych w drodze egzekucji.

„Fundusze Gminy są wyczerpane, było by więc pożądanem, aby zamożni kontrybuenci nie dopuścili do tej ostateczności."

Z Komitetu tanich kuchen.

(a) W ubiegły czwartek pod przewodnictwem pastora Gundlacha odbyło się posiedzenie członków Oddziału tanich kuchen przy Delegacji niesienia pomocy biednym przy magistracie.

Postanowiono zwrócić się do magistratu z prośbą o uzyskanie zaliczki, w kwocie 8000 rb. na konieczne zaprowjantowanie tanich kuchen. Następnie postanowiono powiększyć liczbę kontrolerów z 6 do 8. Na temże posiedzeniu odczytano, sprawdzono i przyjęto sprawozdanie i budżety poszczególnych tanich kuchen.

Ze Stow. majstrów tkackich (Zawadzka 5).

(o) Na ostatniem posiedzeniu majstrów tkackich postanowiono otworzyć przy Stow. kooperatywę dla członków.

Na zarządzających kooperatywą wybrano Żółtkowskiego, Szapsiewicza i Gernsztejna.

Ze Stow. Komiwojażerów. (Mikołajewska 35.)

(h) W sobotę o godz. 4 po południu w lokalu Stow. Komiwojażerów odbyło się w drugim terminie nadzwyczajne zebranie członków.

Porządek dzienny obejmował.

1) Wniosek reorganizacji sklepu spożywczego przy stow.

2) Pomoc lekarską dla członków.

Zagaił zebranie prezes stow. p. M. Gurewicz.

Przewodniczył na zebraniu p. Bromberg, który ze swej strony zaprosił na asserów pp. Arkawie i Wajsa.

Pióro trzymał p. Pruszycki.

Po zagajeniu zebrania przewodniczący, odczytał list od członków stow., którzy żądają, aby zarząd podjął starania na nadchodzącą zimę co do przyjścia z pomocą członkom stow. i otworzył przy stow. kooperatywę żywnościową; wkład ma wynosić od 5 do 10 rub.; oraz aby zorganizował pomoc lekarską dla członków, i by w lokalu stow. znajdowała się szafa z instrumentami, potrzebnymi dla lekarzy.

Następnie prezes oznajmia zebranym, iż na zasadzie tego listu zwołano zebranie

Z odczytanego sprawozdania ze sklepu żywnościowego widać, iż kapitał obrotowy wynosił 800 — 1000 rb; kupujących codziennie jest przeciętnie 50 — 60 członków od 1 stycznia do 31 czerwca było obrotu w sklepie 1696 rb. 98 kop.; deficyt za czas sprawozdawczy wyniósł 8 rubli 88 k., od 31 czerwca do 1 sierpnia sklep był nieczynnym.

Od 1 sierpnia do 21 października obrót wynosił 4675 rb. Dalej p. Bürger zaznaczył, by sklep spożywczy zamienić na kooperatywę z wkładem 10 rb. i by sprzedawać produkty i nie członkom stow., oraz by sklep był otwarty codziennie przez cały dzień.

W odpowiedzi na powyższą propozycję p. B. p. Arkawie stawia wniosek, aby nie zakładać kooperatywy, a wkład z rb. 10 do proponowanej kooperatywy wypożyczyć Zarządowi stow. na zwiększenie kapitału obrotowego.

Po długiej dyskusji przyjęto następującą rezolucję zarządu:

Nadzwyczajne Ogólnie Zebranie, omówiwszy sprawę o zakup produktów w większej, jak dotychczas ilości, postanowiło wykonać to w następujący sposób:

Egzystujący już podług § 1 punktu d. przy stow. sklep ma być, rozszerzany, stosownie do zapotrzebowań członków.

Wobec niewystarczających jednak funduszów nadzwyczajne ogólne zebranie proponuje każdemu pojedyńczemu członkowi stowarzyszenia, dla powiększenia dotychczasowych funduszów, składać, podług woli, pewną sumę gotówką.

Wpłacone pieniądze będą zwrócone po likwidacji sklepu gotówką, w razie deficytu suma rozdzieloną zostanie na wszystkich bez wyjątku członków, nawet na tych którzy nie wnieśli pożyczki.

Na zebraniu zebrano na cel powyższy z górą 450 rb.

W końcu uchwalono, aby zarząd naznaczył komisję, która zajęłaby się opracowaniem regulaminu i przedstawić takowy na następne zebranie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Nowy związek zawodowy.

(h) Pracownicy fryzjerscy postanowili założyć własny związek.

Ustawa została już opracowaną i odesłaną do władz dla zatwierdzenia.

Ze związku robot. przemysłu skórzanego.

(a) W sobotę wiecz. w lokalu własnym przy ul. Wschodniej 27 odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków związku zawodowego robotników przemysłu skórzanego. W obecności 200 członków przewodniczył p. Rosenman. P. Milsztein referował sprawę stanu obecnego w przemyśle skórzanym, oraz żądania robotników aby za zmiany pracy sztukowej płaca była tygodniową i domagania się tychże aby pracodawcy nie przekraczali 10 godzinnego dnia pracy.

Omawiano następnie wprowadzone obecnie t. zw. roboty godzinne i sprawy żądań robotników zmiany warunków pracy, popieranych porzucaniem pracy. W rezultacie uchwalono odnośne rezolucje co do zamiany robót sztukowych na płacę tygodniową i wybrano komisję inkasową, złożoną z 10 osób.

Z domu ludowego.

(h) W sobotę w lokalu domu ludowego (Wólczańska 5) odbyło się ogólne zebranie członków Stow. domu ludowego. Zagaił zebranie p. Lipszyc. Przewodniczył p. Rozenbaum, assesorami byli pp. H. Stoliński i P. Perecki.

Urządzono 27 odczytów, na których było 2170 słuchaczy. Z kursów wieczorowych korzystało około 100 uczni.

Ze sprawozdania kasowego za czas sprawozdawczy okazuje się, iż z ubiegłego roku saldo pozostało w sumie 88 rb. 93 k., dochód z odczytów wynosił 59 rb. 12 kop., ze sprzedaży chleba 6,827 rb. 63 kop., kuchnia tania dała dochodu 199 rb. 10 kop., herbaciarnia 1114 rb. 32 kop., kursy wieczorowe 32 rb. 50 kop. Ogółem dochód wynosi 8358 rb. 21 kop.

Rozchód za czas powyższy wynosił: komorne 344 rb. 69 kop., produkty do kuchni kosztowały 199 rb. 10 kop., bufet i herbaciarnia wydatkowały 786 rb. 54 kop., na wypiek chleba wydano 6,762 rb. 63 kop. Ogółem rozchód wyniósł 8,336 rb. 17 k. Obecnie w kasie Stow. znajduje się 22 rb. 09 kop. Sprawozdanie powyższe zostało przyjętem.

Odczytano następnie nowo-opracowaną ustawę, którą większością głosów przyjęto z małemi poprawkami. W końcu zebrania zapadła uchwała, aby reorganizować dom ludowy w ten sposób, iż członkiem Stow. może być każdy, nawet nie wpłacający wniosku członkowskiego, lecz biorący czynny udział w sprawach Stow.

Wybory dały wynik następujący. Do zarządu wybrani zostali pp. Rozenblum, Blajsztyft, Brand, Finkelman, Marchew, Hurwicz i Grinfeld. Jako kandydaci: Rakowicz, Rozenbaum i Oppenheim. Do komisji rewizyjnej B. Perecki, M. Wajnbergier i H. Lipszyc.

Budżet miasta Łodzi.

(a) Opracowany przez magistrat m. Łodzi budżet dochodów i wydatów na czas od 1 lipca 1015 r. do 31 marca 1916 roku zawiera następujące pozycje:

Wpływy.

Zarząd główny 1,937,330 marek, Delegacja zaprowjantowania miasta 9,725,000 marek, Zarząd niesienia pomocy biednym 1,000 mk., zapomogi dla rodzin rezerwistów rosyjskich 3,000,000 mk., Wydział podatkowy 202,000 mk., Zarząd budowlany 3,000 mk., Wydział zdrowotności publicznej 413,000 mk., Wydział kontroli miar i wag 17,000 mk., Centrala chleba i mąki 10,287,000 mk.—razem 25,585,330 marek.

Wydatki.

Zarząd główny 795 tysięcy marek, Delegacja zaprowjant. miasta 9,723,000 marek, Zarząd niesienia pomocy biednym 7,001,000 mk., Wydział podatkowy 2,000 mk., ciężary szkolne 1,700,000 mk., Zarząd budowlany 956 tys. mk., Sprawy zdrowotności publicznej 1,680,000 mk., oczyszczanie miasta 130,000 mk., Delegacja kwaterunkowa oraz Delegacja rekwizycji koni 135,000 mk., gospodarka leśna i ogrodowa 158,730 mk., Biura kontroli miar i wag 15,600 mk., Centrala rozdziału chleba i mąki 10,287,000 mk., razem zaś 35,585,330 marek.

Wobec tego budżet m. Łodzi przewiduje deficyt w wysokości 10 miljonów marek.

Z ważniejszych pozycji budżetowych suma 7 miljonów 1 tysiąc marek wydatów na Zarząd niesienia pomocy biednym dzieli się na następujące wydatki: bieżące zapomogi dla biednych pięć miljonów marek, pomoc lekarska, lekarstwa i t. p. 140 tysięcy marek, pielęgnowanie umysłowo i nerwowo chorych 60 tysięcy marek, koszta pogrzebowe 25 tys. marek, kasa pożyczek bezprocentowych 300,000 mk., zapomoga dla chrześcijańskiego T-wa dobroczynności 200,000 mk., zapomoga dla dla żyd. Towarzystwa dobroczynności 120 tys. mk., zapomoga dla żyd. T-wa opieki nad sierotami 25 tysięcy marek, zapomoga dla ewangielickiego Domu Sierot 18,000 mk., zapomoga dla Przytułku i Domu Sierot gminy prawosławnej 6,500 mk., zapomogi dla bezdomnych na ręce ks. prałata Tymienieckiego 42,000 mk., zapomogi dla tanich kuchen 400,000 mk., wydatki nieprzewidziane 664,500 mk., zapomogi dla rodzin rezerwistów rosyjskich 3 miljony marek.

Pozycja wydatków na szkoły zawiera następujące pozycje:

Na szkoły polskie 760 tys. marek, na szkoły niemieckie 498 tysięcy marek i na szkoły żydowskie 442,400 mk.

Na roboty brukarskie wydatki przewidziane są w sumie 412 tys. marek, na prowadzenie robót budowlanych 200 tysięcy marek, na roboty kanalizacyjne 100 tysięcy marek, na prace ziemne 83 tysięcy marek, na instalacje 60 tysięcy marek.

W dalszym ciągu projekt budżetu miasta Łodzi przewiduje następującą pozycję spraw zdrowotności publicznej:

W dochodach:

Zwrotów za koszta pielęgnowania i kuracji chorych w szpitalach 400 tys. marek oraz z opłat za badanie studzien 13 tys. mk., razem 413 tys. marek.

W wydatkach:

Na utrzymanie biura 10.386 mk., opłacanie lekarzy 18.300 mk., zakład dezynfekcyjny 29.970 mk., dom izolacyjny 12.618 mk., bezpłatne ambulatorja na Bałutach, Górnym Rynku ul. Dzielnej 52 i przy szpitalu Poznańskich 22,788 mk., zakład położniczy 40,680 mk., szpitale: świętego Aleksandra, dla umysłowo i nerwowo chorych Kochanówka, Ewangelicki, żyd. Poznańskich, fabr. Silbersteina, dziecięcy Anny-Marji, Widzewski, przy ulicy Magistrackiej nr. 17, przy ul. Tramwajowej nr. 7, szczepienie ospy, razem 584.842 mk.

Szpitale miejskie: szpital dla kobiet, chorych na choroby weneryczne 107.538 mk., szpit. dla chorób zakaźnych pod nr. 32 przy ulicy Łąkowej 38.358 mk., szpital dla chorych chirurgicznych przy ul. Podleśnej nr. 15 — 64.980 mk., szpital dla chorych tyfusowych przy ul. Drewnowskiej nr. 72—40.086 mk., baraki tyfusowe 23.139 mk., szpital Konstadtów dla chorych na tyfus plamisty przy szosie Zgierskiej 101.178 mk., szpital dla chorych chronicznych przy ul. Olgińskiej nr. 7—60.120 mk., zakład leczniczy dla chorych gruźlicznych w Chojnach 120 tys. mk.

Wydatki jednorazowe:

Szpital Konstadtów, szpital przy ul. Olgińskiej nr. 7 oraz prace komisji badania studzien, razem 42.800.

Wydatki nieprzewidziane 118.616 marek.

Wydatki przewidywane:

Urządzenie laboratorjum miejskiego 25 tys. mk., szpitale dla chorób zakaźnych przy ul. Łąkowej 4 tys. mk., urządzenie kuchni w szpitalu dla chorych tyfusowych przy ul. Drewnowskiej nr. 72 — 3,600 mk., na wykonanie projektu urządzenia nowego szpitala dla chorych na choroby skórno-weneryczne 55.500 mk., na szpital dla chorób okulistycznych i oftalnicznych 55.500 mk., urządzenie nowego szpitala dla chorób zakaźnych w gmachu monopolu rządowego oraz budowa tamże prosektorjum, razem 100 tys. mk.; razem wydatki na utrzymanie zdrowotności publicznej w naszem mieście wynoszą sumę 1.680.000 marek, ponieważ zaś na pokrycie tej sumy budżet przewiduje 413 tys. marek wpływów, przeto pozostaje do dopłacenia suma 1.267.000 mk., plus 130 tys. mk. na koszta oczyszczania miasta.

Pozycja gospodarki leśnej i plantacji parków miejskich przewiduje następujące wydatki.

Na zarząd biurowy 4.950 mk., na utrzymanie parku przy ulicy Pańskiej 25.650 mk., na park Staszyca przy ulicy Dzielnej 10,800 marek, na park przy ul. Mikołajawskiej 9,450 mk., na park kolejowy i park „Źródliska“ 2.250 mk., na las miejski oraz na park ludowy 5.175 mk., wydatki nieprzewidziane 11,025 mk., na koszta uruchomienia 89.430 mr. razem zaś 158,730 mk.

Powyższy budżet przedstawiony będzie na przyszłem posiedzeniu Rady miejskiej dla przedyskutowania i zatwierdzenia.

Fotograficzne biuro paszportowe

mieści się obecnie na ul. Cegielnianej nr. 17.

Sklepy ze sprzedażą chleba.

(a) Jak się dowiadujemy, Komitet rozdziału chleba i mąki podał do magistratu prośbę o pozwolenie na otwarcie w mieście wielu sklepów ze sprzedażą chleba i mąki. Będzie to najwięcej celowy środek ukrócenia spekulacji zwyżkowej.

Konfiskaty.

(a) Na rogu ulic Zgierskiej i Aleksandrowskiej pawnemu kupcowi policja skonfiskowała 490 funtów otrąb, które tenże kupiec usiłował przewieźć bez przepustki z Łowicza do Łodzi.

Oprócz tego, pociągnięto kupca do odpowiedzialności za usiłowanie przekupienia policjanta.

Echa kradzieży bonów.

(a) Komitet finansowy Urzędu starszych kupców wymienił dotychczas 5-io rublowych bonów z serji T. pochodzących z kradzieży, na sumę tysiąc rubli.

Wypadki.

(a) Przy ul. Nawrot pod Nr. 62 podczas kolacji zadławił się kością 15 letni syn urzędnika, J. S. Ofiarę wypadku uratowała pomoc chirurgiczna zawezwanego lekarza pogotowia ratunkowego.

— Na ul. Karola pod Nr. 20 padł w ataku apoplektycznym 55 letni kupiec Samuel Grünberg. Po udzieleniu pomocy w stanie osłabionym G. przewieziony został karetką pogotowia do mieszkania na ul. Lipową Nr. 31.

Operacje złodziei kieszonkowych.

(l) W ostatnich dniach wzrosła bardzo liczba popełnionych kradzieży kieszonkowych w ruchliwych dzielnicach handlowych, gdzie kupcy i sprzedawcy wśród tłoku ulicznego padają często ofiarą złodziei kieszonkowych, znikających przeważnie bez śladu. W ubiegły piątek po południu wykradziono na Starem Mieście włościance portmonetkę z pieniędzmi. Tym razem jednak udało się złodzieja przy pomocy niemieckiego żołnierza ująć i odstawić do 4 uczęstku policji.

Szkolnictwo na przedmieściach.

(a) Stan szkolnictwa ludowego na przedmieściach Łodzi, administrowanych przez zarządy gmin podmiejskich, a obecnie podpadającego pod zarząd Delegacji szkolnej przy magistracie, przedstawia się następująco:

Gmina Radogoszcz posiada 25 szkół początkowych, (50 oddziałów), w tem w osadzie fabrycznej Bałuty 15, na przedmieściu Radogoszcz 7 i na Żubardziu 3. Następnie idą: 1 szkoła ludowa w Żabieńcu, jedna w Nowem Rokiciu, 2 w Chojnach, w tem jedna szkoła o trzech oddziałach, oraz jedna w Antoniewie i Stokach.

Do początkowych szkół gminnych polskich na przedmieściach uczęszcza 1841 dzieci, do niemieckich 818 dzieci, oraz do żydowskich w Bałutach i Radogoszczu 426 dzieci. Jak wielką jest potrzeba szkół na przedmieściach, widać ze zgłoszeń dzieci, chcących uczęszczać do szkół, a mianowicie: do polskich 1841, do niemieckich 113 i do żydowskich 2118.

W szkołach gminnych polskich wykłada 21 nauczycieli i nauczycielek, w niemieckich 11, oraz w żydowskich 26.

Utrzymanie szkół gminnych w gminie Radoszcz wynosi corocznie około 70 tysięcy rubli.

Z Pabjanic.

(h) W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie członków stow. młdzieży i wspierania biednych w celu utworzenia bibljoteki.

Na zebraniu było obecnych z górą 50 osób.

Bibljoteka znajdować się będzie przy taniej herbaciarni. Wielu z zebranych ofiarowało książki dla bibl oteki, oraz około 100 rubli w gotówce.

Uchwalono również otworzyć czytelnię z wejściem po 2 kop. Zebrani postanowili prenumerować dla czytelni wszystkie gazety, wychodzące w Królestwie Polskiem.

W końcu wybrano Zarząd, do którego weszli pp. Sz. Blat, M. Dąbik, oraz panny Działoszyńska i Sztachl.

Z rozporządzenia prezydenta policji obecnie dozwolony jest ruch uliczny zamiast do 10 wieczór do 11-ej.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

24 października.—Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Na północnym wschodzie od Souchez odparliśmy ataki nieprzyjacielskie; oddziały, które wtargnęły w nasze stanowiska, wyrzuciliśmy natychmiast. Lotnicy nieprzyjacielscy rzucają bomby na Ostendę i dworzec w Noyon — bezskutecznie. W walce napowietrznej na zachodzie od St. Quentin zestrzelono dwupłatowiec angielski. Lotnik i obserwator (oficerowie) zabici. Niemieccy lotnicy zaatakowali z dobrym skutkiem obóz angielski Abbeville i rzucili bomby na Verdun, które swój cel osiągnęły.

Z widowni wschodniej.

Grupa wojsk generała marszałka polnego Hindenburga:

Wojska rosyjskie, które wylądowały w Domesnes, cofnęły się przy zbliżaniu się wojsk niemieckich znów na okręty. Na północny zachód od Dźwińska nasze wojska wyrzuciły nieprzyjaciela, który przy tem poniósł wielkie straty, z jego stanowisk poz Schlonbergiem i wzięły szturmem Iłłusztę. Wzięliśmy do niewoli 18 oficerów i 290 żołnierzy i zdobyliśmy 16 karabinów maszynowych i 1 ciskacz min.

Grupa wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego:

Nic nowego.

Grupa wojsk generała Linsingena:

Odparliśmy kilka ataków przeciwko naszym stanowiskom nad kanałem na południu od jeziora Wygonowskiego. W przeciwnatarciu wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i przeszło 300 żołnierzy. Na zachodzie od Czartoryska zdobyto stanowisko nieprzyjacielskie pod Kumanowem. Kilkakrotne kontrataki rosyjskie odparliśmy i wzięliśmy 3 oficerów i 458 żołnierzy do niewoli

Z widowni bałkańskiej.

Z grupy wojsk generała marszałka polnego v. Mackensena, armja generała v. Koevesza odrzuciła Serbów dalej na południe.

Armja generała v. Gallwitza zdobyła koło Palanki południowy brzeg Jasienicy, dalej dosięgła na wschodzie linję Rapinac—na północy Petrovac—Ranowac, zwalczając zacięty opór serbów. Wielka ilość poległych serbów, których pochowaliśmy, daje pojęcie o ich stratach.

Pod Orsowa przeszliśmy Dunaj. Zdobyliśmy wyżynę Slava Božija. Wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 70 żołnierzy. Armja generała Bojadjewa zdobyła w Prahovie (nad Dunajem na południ. wschodzie od Negolnin) skład amunicji rosyjskiej i obsadziła, na połowie drogi Zajezac—Kniazevac, zachodni brzeg Timoku. Od innych części wojsk bułgarskich brak nowych wiadomości.

Naczelne Dowództwo Wojskowe

Urzędowy komunikat austrjacki.

WIEDEŃ, 24-go października:

Z widowni rosyjskiej.

Koło Nowego Aleksińca odebraliśmy opuszczone wczoraj wzgórza na wschodzie od Łopnowa. Pod Czartoryskiem postępują nasze ataki. Pod Kumanowem odrzuciliśmy nieprzyjaciela. Zresztą położenie niezmienione.

Z widowni włoskiej.

Ogólna bitwa nad Isonzem trwała dalej. Wczoraj trwały dalej walki piechoty, prowadzone z bezprzykładną zaciętością aż do przyczółka mostowego Goryckiego. I znów złamały się szturmowania nieprzyjaciela na wszystkich frontach z olbrzymiemi stratami, wobec zaciętego oporu naszej walecznej piechoty, znakomicie wspomaganej artylerją. Równocześnie z tym głównym atakiem pchają włosi także silne oddziały na front tyrolski. Płaskowzgórze Vielgereuth i Lafraun, stoją pod silnym ogniem działowym. Kilka włoskich dywizji piechoty atakuje front Dolomitów. Tu odrzuciliśmy przedwczoraj i wczoraj ataki na Bambergerhaus, Col di Lana i pozycję Tre Sassi, 2 ataki na Rufiedo (na południowym zachodzie od Schluderbacho) i po 4 ataki na nasze linje na północy od Sief i dolinie Popeny.

Na froncie karyntyjskim były tylko walki artyleryjskie i drobne utarczki.

W kotlinie Flitschu i w okolicy Krnu, próbował nieprzyjaciel wczoraj rano kilku ataków, ale napróżno.

Rozpaczliwe usiłowania włochów kierowały się ciągle jeszcze przeciwko frontowi Mrzli Vrh aż do przyczółka mostowego Tolmeinu, szczególnie atakują oni ciągle wzniesienie na zachodzie San Lucja. Alpini wdarli się tu w mały kawałek frontu. Dzielny atak pułków piechoty № 53 i 86 wyrzucił ich wkrótce z powrotem. Także na odcinku Isonza między przyczółkami mostowymi Tolmeinem i Goryckim, gdzie szczególnie koło Plavy zacięcie walczono, nie mógł nieprzyjaciel nic wskórać.

Przed przyczółkiem mostowym Goryckim złamało się już przedwczoraj kilka ataków przeciwko Monte Sabotino. Wczoraj, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, poszły znaczne siły włoskie do ataku na tę dominującą górę i na Oslavię. Walka ważyła się na obie strony, trwała jeszcze i w nocy i skończyła się tem, że pozostaliśmy w posiadaniu wszystkich naszych stanowisk. Przy brzegu płaskowzgórza Doberdo sroży się walka w odcinku między Mainizzą i Monte dei Busi z niesłabnącą siłą, w południowym odcinku była we dnie i w nocy słabsza. Ponawiane ciągle świeżemi siłami ataki włochów rozbiły się zupełnie. Tylko chwilami udawało im się wtargnąć w nasze przednie rowy.

Nasza piechota, jak np. dzielny pułk piechoty № 39, na południu od San Martino, zawsze w walce zbliska, odzyskiwała swoje stanowiska.

Z widowni południowo-wschodniej.

Armja generała piechoty v. Koevessa odrzuciła przeciwnika po za wzgórza na północy od Arangjelovacu. Nasze bataljony odrzuciły straże tylne, które stanęły do walki na południu od Slatiny. Siły niemieckie, postępujące po obydwóch stronach Morawy, zdobyły wzniesienie na południu od Palanki i na północy od Petrovacu.

Grupa wojsk, która przeszła Orsovac, wygnała nieprzyjaciela ze wzgórz na zachodzie Kladovy.

Bułgarzy posunęli się za Negotin i przekroczyli, z siłami postępującemi na północy od Kniazevaca, średni Timok.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefer, marszałek polny porucznik

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 24 października. Urzędowe doniesienie z dnia 22 października.

W dolinie Timok nasze wojska przeszły pomiędzy Knajewacem i Zajezarem na lewy brzeg; toczy się jeszcze bitwa o posiadanie miasta Knajewac.

W Macedonji po krwawej walce zdobyły nasze wojska część miasta Ueskūb. Bitwa toczy się jeszcze. (Obecnie już całe miasto zdobyte. Przyp. Red.)

Na innych frontach wojsko nasze niepowstrzymanie kontynuuje ofenzywę.

Zajęcie Ueskübu.

BERLIN, 24 października. Bułgarskie poselstwo komunikuje telegrafem iskrowym:

Co tylko otrzymano wiadomość z Sofji, datowaną 23 października wieczorem, że bułgarskie wojska zajęły już całkowicie Ueskūb.

Komunikat serbski.

LYON, 22 października. „Progrès“ donosi z Niszu urzędowo:

„Pod naporem nieprzyjaciela zmuszeni zostaliśmy opróżnić Koczanę i Istip i zająć silne stanowiska obronne. Taktyka nieprzyjacielska w tej okolicy zwraca się przeciw połączeniu wojsk serbskich z nadchodzącemi z Salonik wojskami sprzymierzonych.

Teatr i muzyka.

Ułani księcia Józefa.

Wśród powodzi rzeczy tragicznych wystawienie wesołej krotochwili Mazura z czasów Księtwa Warszawskiego, zapewne spotka się z uznaniem publiczności.

Fabuła nieskomplikowana, a nawet naiwna, rozpoczyna się od tego, że oficerowie pułku ułanów, stojącego w Pyzdrach, nudzą się straszliwie w zapadłej mieścinie. To też radość ich nie ma granic, kiedy ich zawiadomiono, że pułk przenosi się do Kalisza, zwłaszcza, że od jednego z kolegów, kaliszanina, cudów się nasłuchali o nadobnych kaliszankach.

W drugim akcie ułani przybywają do Kalisza, którego mieszkańcy, zwłaszcza płeć piękna, z niecierpliwością ich oczekiwała. Synowie Marsa wstępnym bojem, szarżą ułańską zdobywają serca niewieście, co wprawdzie nie bardzo się podoba ich mężom i ojcom, którzy wobec tego muszą iść w kąt. Dwaj poważni obywatele, chcąc nie chcąc, muszą oddać rączki swych córeczek dwom dziarskim oficerom, nawet poważny pułkownik zaręcza się z piękną i ciepłą wdówką.

Więc w rezultacie Numa wyszła za Pompiljusza, i wszystkim było dobrze...

Staranna wystawa, stylowe kostjumy, śpiewy i tańce, zapewniają sztuce powodzenie.

Sztukę tę już widywaliśmy w Łodzi, graną z pewnem powodzeniem przez trupę Bolesławskiego. (E)

Ł. O. S.

Najbliższy Wielki Koncert Ł. O. S. odbędzie się w czwartek o g. $7^1/_2$ w Sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej.

Solista p. Eli Kochański zapozna publiczność ze wspaniałymi warjacjami na temat „Roccoco" Czajkowskiego.

Punkt Kulminacyjny programu stanowić będzie potężna IV Symfonja Czajkowskiego, w której wielki mistrz rosyjski potrafił w tak porywający sposób połączyć motywy ludowe z przejmującym tragizmem indywidualnych przeżyć.

Koncert wywołał żywe zainteresowanie w kołach miłośników muzyki.

Bilety są do nabycia w biurze koncertowym, Friedberg i Kotz, ulica Piotrkowska nr. 90.

Adwokat
L. Dzieniakowski
powrócił.
przyjmuje od 3—6 pop. Cegielniana Nr. 66.

Przymusowa licytacja.
W środę, dn. 27 października 1915 r. sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę.
1) o godz. 10 rano przy ul. św. Anny 33
1 kredens i 1 lustro.
2) o godz. $10^3/_4$ rano przy ul. św. Anny 24.
1 kredens i 1 Regulator.
3) o g. 11 rano przy ul. Wólczańskiej 112.
3 sklepowe repozytorja, 2 stoły sklepowe
3 szyldy i in.
4) o godz. 12 w południe przy ul. Andrzeja 58.
2 angielskie magle, 2 stoły i 2 ramy.
Cynka, Komisarz sądowy

Przymusowa licytacja.
W wtorek, dn. 26 października sprzedam przez licytację zaraz za gotówkę.
I) o godz. 9 i pół rano przy ul. Piotrkowskiej 223.
1 urządzenie sklepowe, 5 półek sklepowych, 2 stoły sklepowe 1 szafa żelazna i in.
2) o godz. 10 i pół rano przy ul. Piotrkowskiej 175.
1 Fortepian (Bechsteina)
3) o godz. 12 w południe przy ul. Piotrkowskiej 82.
6 sztuk materjału na palta damskie.
4) o godz. 3 i pół pp. przy ul. Kątnej 34.
1 pianino
5) o godz. 4 i pół p. p. przy ul. Radwańskiej 37.
1 Lustro z konsolą, 1 szafa oszklona, 1 sofa, 1 krzesło.
Cynka,
Komisarz sądowy.

Zawiadomienie.
od dnia 1 Listopada w szkole kroju i szycia otwarty zostaje trzy miesięczny kurs nauki kroju i szycia za opłatą czterech Mr. miesięcznie; po skończonym kursie uczenice otrzymują patenty. Zapisy od 10 do 2 po południu w szkole kroju i szycia **Apolonji Kopydłowskiej,** ul. Piotrkowska 154.
Tamże nauka wszystkich robót ręcznych, haftu białego i kolorowego.

ZAKŁAD FREBLOWSKI PRZY 7-kl. GIMNAZJUM ŻEŃSKIM
E. JASZUŃSKIEJ-ZELIGMAN
obecnie ul. Cegielniana № 47.
W zakładzie freblowskim zajęcia zostają wznowione z dniem 2 LISTOPADA. ZAPISY do zakładów freblowskiego również do wszystkich klas gimnazjum przyjmowane są w dalszym ciągu codziennie między 3—6 p. p.

Dr. L. PRYBULSKI
Ulica Południowa № 2 róg Piotrkowskiej
Syphilis, choroby skórne włosów (kosmetyka lekarska),
weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Erlich - Hata „606" —914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektrolizą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

Biedna uczenica
uprasza zamożniejsze koleżanki o stare zimowe palto i czapeczkę (wzrost na lat 13) gdyż nie ma w czem chodzić na pensję. Wiadomość **Zakątna 66, m. 23.**

Łódź w Październiku 1915 r.

P. P.

Aby tłoku i niepotrzebnego wyczekiwania publiczności zaoszczędzić i aby, konsumentom odbiór węgla umożliwić urządziliśmy następująco:
W każdy Wtorek, Piątek, o ile takowy przypada w święto, w dzień następny zostają przez nas, po okazaniu karty węglowej i przynależnego paszportu, karty z naszym stemplem firmowym i bieżącemi numerami wydawane, w których też rzędach odbiór węgla następuje.
Przed naszym gmachem interesu, Widzewska 62, codziennie przez wywieszenie zawiadamia się, do którego numeru węgiel zostaje wydany.
Sprzedaż węgla odbywa się podług przez władze wydanych cen.
Dopokąd dowóz węgla nie będzie normalny, możemy najwyżej tylko do 20 Centnarów na jedną rodzinę wydać.
Kantor nasz jest od godz. 8-ej rano do godz. 2-ej po poł. otwarty.
Z poważaniem
A. O. Teschich i S-ka.
Wł. A. O. Teschich i P. Kessler.

Mydło
Nadszedł wagon MYDŁA Częstochowskiego firmy Dziubas i Fiszel
Piotrkowska № 25
w podwórzu na lewo.

Dr. B. KNICHOWIECKI
ordyn. Szpitala Anny Marji.
Choroby dzieci.
mieszka obecnie Przejazd 6 przyjmuje do 9 i pół rano i od 5—7 p. p.

Powrócił
Dr. Rosenblatt
spec. chorób uszu, nosa i gardła.
Piotrkowska 35.

Zjednoczone biuro transportowe grupy członków stowarzyszenia Komiwojażerów m. Warszawy p. f.
„Wojażer" Łódź Piotrkowska № 31. Warszawa Długa № 31. Łowicz Warszawska d. Karpińskiego
Przyjmuję ekspedycję towarów końmi, do **Warszawy, Lublina, Białegostoku, Siedlec i innych miejscowości** a także załatwia ekspedycje kolejowe; przyjmuje towary na skład. Pełna gwarancja, sumienne wykonanie.

Lekarz—Dentysta
M. Długacz - Kaniewska
Zawadzka № 6.
Przyjmuje osobiście od 10 r.—1 p.p. 3—7 w.
Własne laboratorium techniczne
Wykonywa się wszelkie roboty jako to: złote, platynowe porcelanowe kauczukowe z podniebieniem lub bez i t. p, po cenach przystępnych Reperacje na poczekaniu

Felczer z BUSKA
po długoletniej praktyce w szpitalach chorób **skórnych i wenerycznych**
przyjmuje codziennie i udziela porad; godziny od 1 pp. do 8 wiecz.
Aleksandrowska Nr. 37, I piętro.
P. Kaszyński.

Ważne dla pp. Szewców!!!
Podeszwy „Ursus"
z bardzo trwałego materjału
o połowę tańsze od skórzanych.
HURTOWA SPRZEDAŻ:
ul. PIOTRKOWSKA № 88 mieszk. 29.

Główny
buchalter-korespondent
pierwszorzędnej instytucji tutejszej sporządza bilanse, ekspertyzy ksiąg handlowych i t. p. Przyjmuje też na stałe **prowadzenie buchalterji i korespondencji w godz. wieczorowych.** Oferty sub. „Bankbuch" w Administracji „Gazety Łódzkiej".

OGŁOSZENIA DROBNE:

„ALA" eukalyptusowo-mentolowe pastylki, niezastąpione przy **kaszlu i chrypce.** Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

„ALA" poleca apteka W. Danieleckiego, Piotrkowska 127.

A! A! A! A! A! Okazja! Meble sprzedaje wobec zastoju magazyn mebli **Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 115.** I. piętro front. Ogromny wybór solidnych mebli od najtańszych, do najdroższych Całe urządzenia stołowych salonów, sypialek, urządzenia kuchenne. Meble gięte, wanny z piecami, i zwykłe wodownie, klozety. Łóżka żelazne, wózki dziecięce, kołyski. Przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskiej i tapicerskiej roboty. Zamienia stare meble i kupuje. **Piotrkowska 116 I. piętro.**

A Dwa pokoje z kuchnią, kąpielowy wszelkie wygody zaraz do wynajęcia Wiadomość na miejscu Wólczańsk 55 m. 55.

A. Za połowę ceny wyprzedaję pozostałe meble z 3 pokoi dobrej roboty byle zaraz. Spacerowa 37—5.

Bardzo tanio sprzedam łóżko żelazne, szafę, bieliźniarkę, maszynę ręczną i drobiazgi. Główna 16 m. 3.

Do pracowni ubiorów damskich i dziecinnych potrzebna zdolna panna Piotrkowska 117 „Delfina".

Dowód № 15911 Oddziału 2-go Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Pasaż-Majera № 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 902

Jadę do **Wiednia, Budapesztu i Brünn** załatwiam polecenia Oferty pod .... W. B.

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od Mr. 10 palta od Mr. 8 suknie od Mr. 2. Szyję karakułowe żakiety, futra i przerabiam na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska 17, parter, Nowe żurnale nadeszły.

Kartofle wyborowy gatunek, tanio. Mikołajewska 25 sklep.

Maszynę do szycia sprzedam z powodu biedy. Zakątna 79, Grobelkiewicz. 1020

Potrzebny uczeń do zakładu ślusarskiego. Piotrkowska 58.

Potrzebna dziewczyna do dzieci. Piotrkowska 27 m. 18.

Potrzebni na wyjazd do fabryki powozów: 3 Lakiernicy, 3 kowale, 2 korpuśnicy, 2 kołodzieje Wiadomość ul. Benedykta 26. 1011

Sprzedam tanio gramofon koncertowy 30 płyt i kostjum czarny sukienny. Tamże osoba starsza, znająca się dobrze na gotowaniu poszukuje zajęcia do kuchni. Wiadomość Dzielna 50a u stróża.

Zęby sztuczne kupuję Dzielna 25 m. 22. 965

Józef Mikołajczyk zgubił paszport, wydany z ulicy Targowej 14. 1021—1

Jan Krzemieniecki zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi przy ul. Ewangielickiej 10.

Sabina Merenholcówna zgubiła świadectwo ukończenia 6 klas wydane przez 7 kl. pensję Zofji Pętkowskiej.

Literat
udziela lekcij języka polskiego, literatury i stylistyki.
Oferty w Adm. „Gazety Łódzkiej" dla S.

Bardzo ważne!
Kupuję stare sztuczne zęby, całe i połamane.
Dobre ceny. Ul. Nowo-Cegielniana 10 m. 18, od 9—5 p. p.
Kupuję do 30 października.

SPIEW — SOLO
bel — canto
gruntowne postawienie głosu
Prof.
M. BENSMAN
Z MEDJOLANU.
Piotrkowska № 86 m. 8. 4 piętro
od 10—1 i od 3—5.

Lekcje gry fortepianowej
metodą ułatwioną
udziela doświadczona nauczycielka
zastać można od 2 i pół do 4 i pół.
Szkolna 17 m. 8, front II piętro.

Kupię lokomobilę mało używaną o sile 8-10 lub 12 koni parowych nominalnych, przewoźną w dobrym stanie. Oferty dla S. A. przyjmuje Gazeta Łódzka.

Dębowe i sosnowe **DRZEWO**
w szczypach i na budowlę na pudy zaraz do sprzedania. Wiadomość w Łagiewnikach w Restauracji.

Redaktor i wydawca **Jan Grodek** (m. p. Przejazd 8)

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni **Jana Grodka** Przejazd 8.

Dodatek do „Gazety Łódzkiej"

ROK IV. PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA 1915 ROKU. № 282.

Propaganda oszczędności w Anglji.

Wojna nauczyła także Anglików oszczędności. We wszystkich dziennikach, a także na publicznych zebraniach, głosi się tam teraz ewangielję oszczędzania, dowodząc, że tylko w ten sposób przetrzyma naród tę niesłychanie kosztowną wojnę. Możnaby powiedzieć, że w Anglji wszczął się prawdziwy szał oszczędzania, popierany przez rozmaite komitety. Między innemi utworzył się tam tak nazwany „Parlamentarny Komitet dla oszczędności wojennych" i wydał następującą odezwę:

„Jeżeli nasze kobiety nabiorą przeświadczenia o konieczności oszczędzania w wydatkach na dom i przyjemności, to dokona się ważny zwrot w naszych narodowych nawyknieniach. Kobiety nasze zasłużyły się już bardzo przy rekrutacji, ich zasługi wobec ojczyzny będą jednak jeszcze większe, jeżeli one przejmą się zasadą oszczędzania. Kobiety winny nam powiedzieć, jak mamy oszczędzać, one winny nam wskazać, jak się do tego wziąć, one mogą też w sposobie prowadzenia gospodarstwa uzyskać oszczędności wielkie przez skreślenie wydatków, które ich zdaniem okażą się zbyteczne. Kobiety mogą przyczynić się do tego, abyśmy po ukończeniu wojny nie byli uboższi i nie ponieśli strat innych, jak tylko te, które nakazuje zimna konieczność".

Pierwsza część odezwy mówi o szczegółach gospodarstwa domowego i przestrzega przedewszystkiem przed nieodzownemi wydatkami z powodu mieszkania... Żąda, aby unikano niepotrzebnego przeprowadzania się, a więc wydatków z tem połączonych, aby ludzie majętni, utrzymujący dwa albo i więcej mieszkań równocześnie, poprzestali na jednem, aby zaniechano wydatków na upiększenie urządzeń domowych, aby nie nabywano w czasie obecnym rzeczy zbytkownych, ograniczono do minimum wydatki na przyozdabianie ogrodów, służbę, gaz, elektryczność itp.

Drugi ustęp mówi o oszczędnościach w jedzeniu i piciu. Herbata, jako najtańszy napój, powinna wyrugować, lub w każdym razie wpłynąć na ograniczenie użytku napojów wyskokowych. Zbyteczne są wyroby cukiernicze, ograniczyć należy również konsumcję mięsa. Wogóle sposób żywienia się Anglika powinien być prostszy, zamiast pięciu dań uznanych za zwyczajowo konieczne, wystarczą dwa, a najwyżej trzy.

Trzeci ustęp odezwy dotyczy jako sprawy najbardziej piekącej: oszczędności w ubiorze. Tutaj apel zwraca się głównie do kobiet i podnosi, że w czasie obecnym winny ustać względy na modę, a nawet zwyczaje towarzyskie, których dochowywanie skadinąd może nawet bardzo cenne, w obecnym czasie zbyt wielkie powoduje wydatki i zbyt wiele zużywa czasu na czynności zgoła niepotrzebne.

Osobna część odezwy zwraca się do rodziców z wezwaniem, aby ograniczyli wydatki, połączone z pewnemi rzekomo nieodzownemi wymogami wychowania ich dzieci. Należy zaniechać kosztownej nauki muzyki, śpiewu i tańca, zwłaszcza, że jak wiadomo, większość dzieci uczy się tego dla prostego widzimisię towarzyskiego.

Anglik winien w obecnym czasie jaknajmniej podróżować, a zupełnie skreślić wydatki na polowanie i wyścigi. Winien się bawić rzadko i to tylko w kole rodziny, lub najbliższych znajomych, z wykluczeniem wszelkiej wystawności.

Narodowy zwyczaj obdzielania się upominkami przy pewnych okolicznościach, należy również sprowadzić do właściwej miary. Dary ślubne objmować winny przedmioty użytkowe, zupełnie zaniechać należy zakupywania na ten cel brylantów i kosztowności.

Brak nam wiadomości, jak naród angielski wezwanie to przyjął. Propaganda oszczędności szerzy się jednak w Anglji coraz bardziej, a dowodem między innemi jest także odezwa, wydana przez „Związek kobiet angielskich" (Womens War Economy League), na czele którego stoją przedstawicielki rodowej arystokracji. Związek ten zwraca się wprawdzie do całego narodu, za najbliższe pole swego działania uznał jednak sferę szlachty rodowej i wogóle ludzi najbogatszych, gdzie wydatki na przeróżne przedmioty zbytku, jak samochody, jedwab, futra, wina, likiery i tytoń stanowią rocznie kwoty miljardowe.

*

Jeżeli tak bogaty naród angielski nawołuje do oszczędności, jako niemal koniecznej cnoty na czas obecny, to dla naszego społeczeństwa, dotkniętego bezmiarem klęski, oszczędność staje się nieodzownym wymogiem. Nie możemy powiedzieć, jakoby u nas istniał obecnie zbytek, z drugiej strony jednakże, niejeden z nas mógłby przez zaniechanie tego lub owego nawyknienia oszczędzić wiele a kwoty stąd pochodzącej użyć na rzeczy ważniejsze, zarówno dla niego samego, jak i jego rodziny i społeczeństwa.

Z ziem polskich.

Z Warszawy.

Nafta.

Jeden z banków niemieckich zaproponował zarządowi Warszawy nabycie 200 cystern nafty rumuńskiej. Ofertę banku przekazano sekcji opałowej.

Niektórzy przemysłowcy udali się do władz niemieckich z pytaniem, czy mogą dostać nafty do motorów fabrycznych i oświetlenia gmachów oraz smarów i tłuszczów do maszyn. Otrzymali odpowiedź, że na naftę nie mogą liczyć, smary do maszyn mogą być udzielone w nieznacznej ilości.

Odezwa urzędowa.

W odezwie, otrzymanej przez zarząd Warszawy d. 23 b. m.. p. jeneral-gubernator zażądał od zarządu miasta, aby przed 10-ym listopada r. b. dostarczono dla bezdomnych polaków, wypędzonych z ich siedzib przez rosjan we wschodniej części Polski, 20,000 kołder wełnianych.

Przed d. 30 b. m. należy wskazać miejsca, gdzie kołdry będą do odbioru. Poza tem miasto winno dostarczyć dla tych uchodźców sprzętów domowych i ubrania.

Meble urzędników rosyjskich.

Liczni urzędnicy i oficerowie rosyjscy, wyjeżdżając do Rosji podczas ewakuacji, zostawili w składach warszawskich bardzo dużo mebli, sprzętów i innych rzeczy użytku domowego. Rosyjskie instytucje rządowe również oddały na przechowanie do składów mebli urządzenia biurowe.

Władze niemieckie wystosowały do zarządu miasta odezwę, zaznaczając, że meble te, przechowywane w trzech składach Wróblewskiego (dwa na Pradze i jeden w Warszawie), w dwu składach firmy „Syrena", w dwu składach firmy „Wisła", oraz w składach Kochanowicza, Puławskiego i Przeglińskiego, będą przeznaczone dla biur rządowych w Warszawie, kwater wojskowych, lub też mają być użyte w tym przypadku, gdy siedziby mieszkańców okażą się zrujnowane przez wojsko rosyjskie.

Dalej będą żądane wszelkie zapasy dywanów wełnianych, bielizny, futer, materjałów płóciennych i t. p. przedmiotów, mających specjalną wartość dla wojska.

W razie wątpliwości, czy przechowywane w przytoczonych składach przedmioty nie należą do umeblowania zamku, będzie powoływany kurator.

Z Łowicza.

(h) W ubiegłą sobotę t. j. d. 16-go b. m. w lokalu miejscowego klubu rzemieślniczego odbył się koncert na rzecz bezdomnych mieszkańców Sochaczewa.

Dochód z koncertu wyniósł 200 marek.

Prócz tego wpłynęły ofiary w sumie 250 marek.

Za pieniądze powyższe postanowiono kupić ubrania dla bezdomnych dzieci.

Z Włocławka.

Magistrat otrzymał wiadomość, że poznański Komitet pomocy przeznaczył 3000 m. dla ubogich Włocławka.

Władze zatwierdziły budżet szkolny m. Włocławka w sumie 62300 m.

Przywrócono komunikację przez Wisłę między Włocławkiem a Lipnem.

Z Łęczycy.

(a) Dnia 21 października o godz. 4-ej po poł. w Łęczycy na cmentarzu katolickim nastąpiło uroczyste poświęcenie i odsłonięcie pomnika, wzniesionego staraniem miejscowej komendantury etapowej ku uczczeniu pamięci poległych w powiecie łęczyckim na polu walki żołnierzy niemieckich i rosyjskich.

Na uroczystość tę przybyli do Łęczycy generał gubernator warszawski von Beseler, oraz gubernator łódzki Barth.

Piotrków.

(h) W ubiegły poniedziałek odbyło się uroczyste otwarcie szpitala dla chorych zakaźnych.

Komendant powiatowy von Turan wygłosił mowę, w której zaznaczył, że nowy szpital powstanie swoje zawdzięcza zabiegom miejscowego komisarza i wyraził mu gorące podziękowanie za poniesione trudy.

— Inspektorem wszystkich szkół miejscowych mianowany został znany pedagog seminarjum nauczycielskiego we Lwowie dr. Riter.

— Termin wydawania kart chlebowych prolongowany został do dnia 15 listopada.

— W tych dniach ustawiono na cmentarzu żydowskim kilka pomników na grobach żołnierzy, którzy polegli podczas walk w okolicy.

— Z powodu braku funduszów w kasie miejskiej na pokrycie długów miejskich, komisja finansowa postanowiła opodatkować kupców miejskich i z tych wpływów pokryć długi.

— Z rozporządzenia komisarza rządowego bramy domów winny być zamknięte o godz. 10 wiecz.

Z Zelowa.

(h) Z rozporządzenia prezydenta policji miasta Łodzi, milicja m. Zelowa, złożona z 8 osób powiększona została do 12 osób.

W milicji ma być czynnych 4 niemców, 4 katolików i 4 żydów.

Anatole France.

Gdy okręt nie chce być posłuszny sterowi — posłusznym się staje rafie podwodnej.

*

Łatwiej człowiekowi zabijać, niż umierać dla idei, którą uznaje za jedyną i doskonałą.

*

To, co ludzie nazywają sprawiedliwością, jest tylko aktem przezorności i okrutną zemstą.

M. de BRENTANO.

Jak kochał Napoleon Wielki.

(Kartki z prywatnego życia genjalnego wodza).

(Dalszy ciąg).

Czyż to pismo nie jest powabne swą naiwnością i tkliwą bojaźnią. Prosi ją o przebaczenie. A dalej ciągnie: „Oskarżam cię, że nie przyjeżdżasz do mnie, A może zostajesz w Paryżu z powodu choroby. Przebacz drogi przyjacielu. Miłość, którą wzbudzasz we mnie, odbiera mi cały rozsądek. Nawet obawiam się, iż go straciłem na zawsze".

Jeden z jego historyków zauważa w tem miejscu:

— „Napoleon był dziwnym zwycięzcą: w tym samym czasie, w którym dyktuje swą wolę władcom Europy, ugina się przed kaprysem żony, z posłuszeństwem szesnastoletniego zakochanego w swej królewnie pazia".

V.

Wreszcie Józefina „nolens volens" musiała pojechać do męża. Na chwilę przed odjazdem tak szlochała, że mogłoby się zdawać, iż jedzie na ciężkie roboty, a nie do młodego, kochającego ją całą swą nieprzeciętną naturą małżonka.

Napoleon przebywał z nią w Medjolanie około dwóch tygodni, gdzie otoczył ją iście wschodnim przepychem. Ale radość jego trwała krótko. W początkach lipca wyjeżdża na plac boju dla kontynuowania kampanji. Józefina pozostała w Medjolanie.

I znów razem z czasem, rozdzielającym ich, zwiększała się jego tęsknota.

— „Otrzymałem twój list, — pisze 17 lipca — który napełnił mnie szczęściem. Wspominam bez końca twoje pocałunki, twoje napady czarującej zazdrości. Tylko wspominam... a powaby twe rozpłomieniają mi krew... Kilka dni temu myślałem, że cię kocham. Ale teraz z każdym dniem, z każdą godziną, z każdą minutą spostrzegam, że cię miłuję coraz więcej... Miłuję i uwielbiam!..."

Trzeba sobie uprzytomnić, iż pisał to człowiek, który przekroczył już próg sławy, człowiek, który prowadził w tym czasie swą najgenjalniejszą kampanję.

18 lipca znów pisze:

— „Już od dwóch dni nie miałem od ciebie żadnej wieści. Powtarzam to sobie dziś po raz trzydziesty, więc możesz sobie wyobrazić, jak mnie to dręczy. W tej chwili przyjechał goniec z Paryża i przywiózł ci dwa listy, które odpieczętowałem i przeczytałem, a choć dałaś mi na to pozwolenie, czułem się tak winny, iż bojąc się, abyś tego nie poznała, omal nie zapieczętowałem je z powrotem. Powinnaś mi jeszcze raz udzielić upoważnienia przeglądania twej korespondencji, a wówczas nie będę uczuwał ani wyrzutów sumienia, ani bojaźni przed twym gniewem...

Drugi goniec uwiadomił mnie, że był u ciebie, ale odpowiedziałaś mu, iż nic dla mnie nie masz... O! podła, fałszywa istoto! Tyranko!... Ty, mój skarbie czarujący!... Śmiejesz się pewno z mych bzdurstw i gróźb... Ach! gdybym tylko mógł zamknąć cię w mym sercu, zaraz bym cię w tym więzieniu osadził. Odpisz, żeś wesoła, zdrowa... i smutna..."

Widać tu cały nierozsądek miłości szczerej, naiwnej i powabnej... Tak miłował Wielki Napoleon.

Wreszcie nie mógł dłużej wytrzymać: pędzi do Medjolanu, żeby ujrzeć uwielbianą Józefinę i spalić ją w swych gorących uściskach. Lecz spotyka go gorzki zawód. Józefina wyjechała do Genui na urządzane tam zabawy. Łatwo sobie wyobrazić bezgraniczną rozpacz Napoleona.

— „Przyjeżdżam do Medjolanu — pisze do niej — rzucając wszystko i wszystkich, wbiegam jak szalony do twej komnaty i... nie znajduję cię. Wyjechałaś na zabawy.. Napoleon jest ci obojętny... Przepędzę tu cały dzień... Nie martw się... baw się... Szczęście i wesele są stworzone dla ciebie, a ty dla nich.

VI.

Ale przyszedł czas, kiedy role ich zmieniły się. Z kolei rzeczy Józefina stała się zakochaną i zazdrosną, gdy Napoleona zadawalniały stosunki małżeńskie, wytworzone przez samą Józefinę, chociaż mężem był jednakowo czułym i troskliwym.

Oto, co pisze jedna z dam dworu:

„Skoro tylko Cesarzowa czuje się niezdrowa, Cesarz rzuca wszystkie sprawy i śpieszy do niej, żeby ją utulić i uspokoić".

Nieporozumień małżeńskich między niemi nie było, choć Józefina swą szaloną rozrzutnością dawała ku temu tysiące powodów.

Napoleon często docinał jej, lecz robił to tak delikatnie, że on, który dał Francji prawa finansowe, zdumiewające cały świat, nie mógł ani przekonać żony, żeby położyła granicę swej rozrzutności, ani zmusić do nieznacznego ograniczenia budżetu.

VII.

W końcu 1805 r. po raz pierwszy w kołach dworskich zaczęto przebąkiwać o rozwodzie.

— „Rozwodzić się nie chcę, żeby nie być niesprawiedliwym — odpowiadał Napoleon na wszystkie nagabywania najbliższych — być może, że interesy tronu i państwa wymagają odemnie powtórnego małżeństwa, ale czyż oddalę od siebie tę miłą kobietę tylko dlatego, że zostałem wielkim. Nie — to przechodzi moje siły".

Trzeba było aż całych pięć lat, aby go przyzwyczaić do myśli, iż dla dobra ojczyzny winien poświęcić interesy własne.

W Fontainebleau zaczął ją namawiać do rozwodu. Józefina zgodziła się.

— „W dzień rozwodu, wieczorem, Napoleon nie mógł znieść ciężaru samotności i wyjechał do swej rozwiedzionej żony" — pisze znany finansista Molien.

(d. c. n.)

ROZKŁAD JAZDY.

1) Sosnowiec W. W.–Warszawa W. W. i z powrotem.

		4.26 2.50			11.49	11.49		—		8.29	12.38	od. Berlin, Friedr. prz.	8.59	4.18	4.18		5.59		11.26				4.42	
		9.55 12.20			5.32 6.22	5.32 6.22		8.48		2.08	6.10	od. Wrocław H. prz.	1.55	5.54	5.54		11.52		6.02				11.22	
		6.55			10.42	11.26		2.12		6.30	10.45	od. Katowice prz.	9.22	1.24	1.52		7.49		12.19				6.25	
		7.07			10.54	11.48		2.24		6.42	10.57	prz. Sosnowiec w. w. od.	9.10	1.12	1.40		7.37		12.07				6.18	
		7.15			10.57	11.56		2.32		6.50	11.00	od. Sosnowiec w. w. od.	9.02	1.04	1.37		7.27		11.57				6.10	
		8.20			11.48	1.04		3.40		7.57	11.59	od. Zawiercie od.	8.06	12.06	12.50		6.26		10.56				5.21	
		9.18			12.37	2.00		4.38		8.58	12.55	prz. Częstochowa od.	7.06	11.01	12.00		5.21		9.51				4.34	
	6.00	9.28			12.47	2.08		4.48		9.08	1.05	od. " prz.	6.58	10.51	11.50	1.37	5.11		9.41				4.14	
	7.01	10.29			1.33	3.09		5.49		10.09	1.57	prz. Radomsk od.	5.55	9.48	11.05	12.34	4.08		8.38				3.20	
	7.03	10.31			1.34	3.11		5.51		10.11	1.58	od. " prz.	5.53	9.46	11.04	12.33	4.06		8.36				3.19	
	8.08	11.36			2.23	4.16		6.56		11.16	2.56	prz. Piotrków od.	4.49	8.42	10.15	11.29	3.02		7.32				2.22	
	8.11	11.39			2.25	4.19		6.59		11.19	2.58	od. " prz.	4.46	8.39	10.13	11.26	2.59		7.29				2.20	
	9.07	12.25			3.08	5.15		7.55		12.15	3.50	prz. Koluszki od.	3.50	7.43	9.30	10.30	2.03		6.33				1.30	
	10.09	1.32			4.03	7.20		8.48		1.10	4.34	prz. Łódź, Warsz. dw. od.	3.07	6.47	8.48	8.48	1.05		5.35				12.47	
	10.39	2.01			—	7.49		—		2.39	—	prz. Łódź, Kal. dw. od.	—	6.17	—	—	12.35		—				12.16	
	8.48	11.47			2.30	—		7.08		—	8.07	od. Łódź, Warsz. dw. prz.	4.34	8.30	10.09	—	4.03		7.20	8.48			2.08	
	—	—			—	—		6.38		—	—	od. Łódź, Kal. dw. prz.	—	—	10.39	—	—		7.49	—			2.39	
	9.26	12.45			3.13	5.25		8.05		12.25	3.56	od. Koluszki prz.	3.40	7.33	9.25	—	1.53		6.23	8.09			1.24	
	10.12	1.39			3.59	6.19		8.59		1.19	4.43	prz. Skierniewice od.	2.43	6.36	8.42	—	12.56		5.26	7.[illegible]			12.34	
5.27	10.21	1.45			4.05	6.39		9.57		1.25	4.49	od. Skierniewice prz.		6.30	8.36	10.19	12.50		5.20	7.15	11.28		12.28	
6.00		2.18				7.12		10.30		1.58		od. Żyrardów od.		5.58		9.47	12.18		4.48		10.[illegible]			
6.22		2.40				7.34		10.52		2.20		od. Grodzisk od.		5.35		9.24	11.55		4.25		10.33			
6.48		3.06				8.00		11.18		2.46		od. Pruszków od.		5.09		8.58	11.29		3.59		10.07			
7.17	11.42	3.35			5.27	8.29		11.47		3.15	6.12	prz. Warszawa od.		4.39	7.12	8.28	10.59		3.29	5.56	9.37		11.00	

2) Łódź–Koluszki i z powrotem.

12.47	3.07		6.47	8.48		11.47	1.05		2.30	5.35	7.08	od. Łódź, dw. warsz. prz.	1.10	2.08		4.34	8.30		10.09	1.32		4.03	7.20	8.48
12.16			6.17				12.35				6.38	od. Łódź, dw. kal. prz.		2.39					10.39	2.01			7.49	
1.20	3.40		7.32	9.21		12.32	1.50		3.03	6.20	7.53	prz. Koluszki od.	12.25	1.34		4.00	7.45		9.35	12.47		3.18	6.55	8.18

3) Skalmierzyce-Łódź (Kal. Dw.) - Warszawa W. i z powrotem.

		7.49		—	4.57	8.26		2.07		12.45 2.07		od. Wrocław prz.	5.52	3.16	3.16	8.50		10.57				9.10		
		2.19		11.05	—	3.53		9.42		9.42		od. Berlin, Friedr. prz.	2.51	7.31	7.31	4.18		6.06				2.51		
		7.59		3.21	6.49	10.12		2.16		3.06		od. Poznań prz.	9.56	3.00	3.00	6.27		10.59				6.39		
		12.29		7.49	11.49	2.29		4.54		6.49		prz. Skalmierzyce od.	6.38	12.29	12.29	2.31		6.31		9.31		3.11		
		12.59		8.19		2.59		5.24		7.19		od. Skalmierzyce prz.	6.08	11.37	11.59	2.01		6.01				2.41		
		1.10		8.30		3.08		5.33		7.30		prz. Kalisz od.	5.59	11.28	11.50	1.50		5.50				2.30		
		1.12		8.32		3.10		5.35		7.32		od. " prz.		11.26	11.48	1.48		5.48				2.28		
		1.34		8.56		3.32		—		7.56		od. Opatówek od.		11.04		1.24		5.24				2.04		
		2.37		9.54		4.26		6.33		8.58		od. Sieradz od.		10.10	10.48	12.22		4.22				1.02		
		3.08		10.24		4.53		6.58		9.28		od. Zduńska Wola od.		9.43	10.26	11.57		3.57				12.37		
		3.25		10.42		5.08		—		9.45		od. Łask od.		9.25		11.39		3.39				12.19		
		3.50		11.08		5.30		7.30		10.10		od. Pabjanice od.		9.03	9.53	11.16		3.16				11.57		
		4.12		11.32		5.51		7.47		10.32		prz. Łódź, Kal. Dw. od.		8.38	9.32	10.52		2.52				11.34		
		4.22	7.57	11.42	4.15	6.01		7.57				od. " prz.		8.28	9.22		11.40	2.42	7.51			11.24		
		4.39	8.10	11.59	4.32	6.17		—				od. Zgierz od.		8.15			11.26	2.29	7.37			11.10		
		5.17	9.05	12.37	5.10	6.52						od. Głowno od.		7.33			10.45	1.48	6.53			10.29		
		5.50	9.33	1.10	5.43	7.20		8.59				prz. Łowicz od.		6.54	8.07		10.07	1.13	6.13			9.54		
		7.02	9.35	1.25	5.45	7.30		9.07		10.20		od. Łowicz pół. prz.		5.15			10.05	12.55	6.11	6.55	8.20	9.35		
		7.07	9.40	1.30	5.50	7.35		9.12		10.25		prz. Łowicz pół. od.		5.10			10.00	12.50	6.06	6.50	8.15	9.30		
		5.52		1.12		7.22		9.01				od. Łowicz pół. prz.		6.52	8.05			1.09				9.02		
		6.69		1.55		8.05		—				od. Sochaczew od.		6.10				12.27				9.04		
		7.25		2.32		8.42		—				od. Błonie od.		5.32				11.49				8.11		
		8.06		3.13		9.23		10.38				prz. Warszawa od.		4.47	6.[illegible]			11.04				7.30		

4) Aleksandrów - Warszawa i z powrotem.

			1.24		7.10		9.06		2.26		5.46	od. Aleksandrów prz.	10.50		2.08		9.24		10.22		3.33			
			2.18		7.53		10.00		3.21		6.39	prz. Włocławek od.	10.02		1.[illegible]		8.29		9.41		2.45			
			2.20		7.55		10.03		3.23		6.41	od. " prz.	9.58		1.19		8.27		9.39		2.43			
			3.41		8.56		11.24		4.49		8.04	prz. Kutno od.	8.33		12.07		7.04		8.41		1.16			
			3.46		9.01		11.29		4.54		8.09	od. " prz.	8.28		12.02		6.59		8.36		1.11			
			4.12				12.05		5.20		8.40	od. Pniewo od.	8.03		11.37		6.38				12.46			
			4.47		9.48		12.40		5.58		9.17	prz. Łowicz pół. od.	7.22		10.58		6.02		7.47		12.07			
			8.28		11.40		2.42		7.51		11.24	prz. Łódź, Dw. Kal. od.	4.22		7.57		4.15		6.01		—			
			—		7.57		—		4.15		7.57	od. Łódź, Dw. Kal. prz.	—		—		7.51		—		—			
			4.50		9.50		12.43		6.02		9.20	od. Łowicz pół. prz.	7.19		10.55		5.59		7.45		12.04			
			5.22		10.16		1.15		6.34		9.52	prz. Skierniewice od.	6.46		10.24		5.[illegible]8		7.21		11.33			

6) Koluszki - Tomaszów i z powrotem.

					4.10		9.50		3.23		8.19	od. Koluszki prz.	1.12		9.12		1.45		6.15					
					4.43		10.23		3.56		8.52	od. Ujazd od.	12.39		8.39		1.12		5.43					
					4.54		10.34		4.07		9.03	prz. Tomaszów od.	12.25		8.25		12.58		5.29					

7) Herby pruskie - Częstochowa i z powrotem.

			11.06		12.20		6.03 6.22		12.00		8.30	od. Wrocław prz.	11.22		5.54 5.5		10.42 10.57		5.58					
			3.47		—		8.45		11.30		4.45	od. Katowice prz.	12.03		4.21		8.[illegible]5		11.57					
			6.27		9.30		11.15		4.46		8.45	prz. Herby pruskie od.	7.00		1.22		5.25		9.10					
			6.[illegible]7		10.00		11.50		5.16		9.15	od. Herby pruskie prz.	6.30		12.47		4.55		8.40					
			7.42		10.15		12.35		6.01		10.00	prz. Częstochowa od.	5.43		11.58		4.08		7.51					

Czas od 6 wiecz. do 5.59 rano oznaczony jest przez podkreślenie minut.

Pociągi pośpieszne oznaczone są grubszym drukiem.